

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^or. 80.

17. Lipca 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Waluta bankowa.
ZR. kr.

— Z Wiednia. —

Stosownie do przyrzeczenia Dyrekcji przywilejowanego Austryjackiego narodowego banku, w uwiadomieniu z d. 1. Czerwca r. b., dołączony jest do dzisiejszej Gazety, zamknięty z ostatnim Czerwca 1829 r. wykaz dochodów banku za pierwsze półrocze 1829, jako dodatek.

W Wiedniu d. 1. Lipca 1829.

Melchior de Steiner,
Zastępca Gubernatora banku.

Bernard Baron Eskeles,

Dyrektor banku.

Tadeusz Berger,

Dyrektor banku.

W y k a z

dochodu przywilejowanego Austryjackiego narodowego banku.

Pierwsze półrocze. Od d. 1. Stycznia do d. 30. Czerwca 1829.

Waluta bankowa.
ZR. kr.

<i>D e b e t :</i>		ZR.	kr.
Opłata urzędników i potrzeby kancelaryi - - - - -		49,605	55
Przewóz pieniędzy, sprawunki, koszta druku, opłata od listów, należności stępla od kuponów pierwszego półrocza, wydatki domowe i inne - - - - -		60,163	41 3/4
		109,769	36 3/4
Przeniesienie summy poz. z r. z.		1,634,014	17
		1,743,783	53 3/4

K r e d y t :

Dochód od eskontowanych efektów w ilości: 42,512,161 ZR. 16 kr. ZR. kr. 489,125 13

Z tego odciągający resztujące procenta od owych efektów, które po d. 1. Lipca 1829 przypadają do zapłacenia - 69,689 13 419,456 —

Procenta i należności od zaliczeń na zastawy - - 80,980 28
Od tego odciągający resztujące pozostałe procenta od tych zaliczeń, które po dniu 1. Lipca 1829 r. do zapłacenia przypadają - - 9,365 10 71,615 18

Procenta od reszty procentowego pierwotnego majątku banku - - - - - 1,140,595 12

Dochody funduszu odwodowego - - - - - 89,862 30

Prowizyja od assygnacyj kass prowincyjnych - - - - - 19,472 12 3/4
Zysk z bicia monety - - - - - 2,802 41

1,743,783 53 3/4

Na 50,621 akcji wynosi półroczna dywidenda po 30 ZR. - 1,518,630 —
Przeniesienie zysku na drugie półrocze - - - - - 115,384 17
1,634,014 17

Z Izby obrachunkowej przywilejowanego Austrijskiego narodowego banku.

Franciszek Salzmann, Max. Litomisby,
Nad-Buchalter. Buchalter.

— Z Czech. —

Dnia 14. Czerwca zakończył się trwający od dnia 8. t. m. pierwszy stułetni obchód kanonizacji Śgo. Jana Nepomucena, z taką świetnością, z jaką był rozpoczęty. Codziennie ciągnięty przez miasto do grobu tego Świętego tłumami processyje z bliższych i dalszych obwodów Czech, śpiewając nabożne pieśni. Także i oczniowie z Pragi odbyli podobną processyje pod przewodnictwem swych Professorów. W dniu zakończenia obchodu, processyje liczniejsze były niż pierwsze. Znajdowało się na nich 6 Biskupów, 7 Pralatów krajowych i t. d. Ciało patrona

kraju w krystalowej trunie niesione było w ciągu processyi na przemianę przez Kanoników metropolitalnych, Biskopów, Prałatów, Deputowanych od Stanów i Członków Uniwersytetu. — Wieczorem oświecono miasto. (D. A.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

»Nic nie hańbi bardziej charakteru amerykańskiego«, mówi Dziennik Georgii, »jak sceny, które niedawno zaszły w Washingtonie. Według wszystkich wiadomości z tamtąd odebranych nadzwyczajna jest tam liczba ubiegających się o urzędy. Co dowodzi, iż brakuje chęci stania się niepodległym, i dumy mężkiej; dowodzi, że wady starożytności poczynają się i u nas korzenie i że zbytek, bogactwo i potęga większy uzyskały wpływ; czego nie było za czasów Washingtona i Jeffersona. Trzeba wierzyć, iż wszyscy, którzy teraz pragną urzędów, tylko przez egoizm głosowali za teraźniejszym Prezydentem, i za pomoc swoje oczekiwali zapłaty. Gdyby dobro ojczyzny było ich celem, nie byłiby jak niewolnicy nadskakiwali Generałowi Jackson. Nie przystoi Amerykanom, pochlebiać sługom Prezydenta, aby wstęp do niego uzyskać. Nowi urzędnicy, aby się lepszymi od swoich poprzedników okazać, wiele czynią hałasu, i może z początku wszystkich użyją, aby się dali z najlepszej strony poznać. Dopiero po roku pokaże się, czyli przewyższają swoich poprzedników i czyli istotnie zasługują na zaufanie, jakiem zostali udarzeni.«

Jeden z dotychczasowych stronników teraźniejszego Prezydenta i jawny kandydat na opróżnione miejsce Reprezentanta Kongresu z obwodu Tennessee, P. Miller, zaniechał ubiegać się o to, ponieważ podług ostatnich mianowań, które Generał Jackson względem Członków swojego Gabinetu przedsięwziął, powziął inne mniemanie o polityce Prezydenta, a ztąd nie jest w stanie wspierać go w planach jego.

Podług *Richmond-Enquirer*, P. Madison jest jeszcze jednym z żyjących Członków, tak Zgromadzenia, które Konstytucją Zjednoczonych Stanów, jakoteż Konstytucją Państwa Wirginii utworzyło.

Gdy teraźniejszy Sekretarz Stanu P. Van Buren, był jeszcze Gubernatorem Nowego Yorku, umieszczony został z jego powodu w pismach publicznych raport Kommissyi, która miała zlecenie rozpoznać, jak dalece rozciąga się władza rządu względem utaskawienia. W raporcie tym ogranicza ją Kommissya na trzech wypadkach. Najprzód ma miejsce, gdy się pokaże przy przejrzaniu sprawy, że władze w postępowaniu sądow-

niem sprawy dopuściły się błędów, które dla oskarzonego są szkodliwe; powtóre: powinno być pośrednikiem na korzyść oskarzonego, gdy przy zarzuconej zbrodni zachodzą łagodzące okoliczności, przechodzące rachubę człowieka, a które z tego powodu nie mogły być prawem przewidziane; i trzecie: powinno być jako polityczny środek zarządu, gdy mianowicie udzielone utaskawienie do odkrycia formalnych spisków i uwięzienia ich członków doprowadzić może. We wszystkich innych wypadkach uznaje Kommissya użycie prawa utaskawienia za niestosowne i niebezpieczne. Najwięcej zaś jest przeciwko temu, aby utaskawiać zbrodniarzy pod warunkiem, by kraj opuścili. Stawia ona przytém pytanie, jakie prawo miałyby Zjednoczone Stany posłać innym krajom swoich zbrodniarzy, lub jaka korzyść wypłynęłaby dla obojgiej strony, z takiej wzajemnej zamiany? (D. A.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Xiążę Wellington i większa część innych Ministrów znajdowali się w d. 25. Czerwca na uczcie danej przez kupców i osadników zachodnio-indyjskich w oberży londyńskiej. Dali ją na cześć Marg. Chandos, który mianowany został Prezesem towarzystwa handlowego zachodnio-indyjskiego. I lubo interesa osadnicze nie idą najlepiej, wszelako sądzą, iż pod stęrem takiego Prezesa, inną przybiorą postać. Nawet Xiążę Wellington tego jest zdania, że towarzystwo nie mogło lepszemu uczynić wyboru.

Z Dublina piszą, że tam w d. 20. Czerwiec odbyło się zgromadzenie w giełdzie zbożowej, do którego dał powód P. O'Connell; na tém mówił on obszernie o niekorzystnościach pochodzących z systemu względem wolaninów i o potrzebie połączenia wszystkich stronnictw, ku odwołaniu aktu unii. P. O'Connell w mowie swojej, którą częste i głośne oznaki radości przerywały, uzalał się na to, że Xiążę Northumberlandy mało trudni się sprawami Irlandyi i porównał go z trzaską w misce zupy, która wprawdzie powiększa onę ilość, ale jej nie polepsza. »Gdy Xiążę przybył do Irlandyi,« rzekł między innymi mowca, pomnożyła się liczba mieszkańców o jednego, ale od tego czasu nie zmieniło się nic w naszym położeniu.« Co się dotyczyło wyboru P. O'Connella z Hrabstwa Clare, rzekł on, może z największą radością oświadczyć Zgromadzeniu, iż temu jest pewny, i nie jest w mocy ludzkiej, aby temu przeszkodzić.« Zgromadzenie przyjęwszy niektóre wnioski dotyczące się interesów miejscowych, rozeszło się.

Względem pomienionej mowy P. O'Connella, wyraża się *Times* w sposobie następującym,

»Mowa jego miana w Dublinie zawiera miejsca, którychby się wstydió powinien; między innemi i to bez powodu używa ón nieprzyzwoitej mowy przeciwko mężowi, jakim jest Lord Namiestnik Irlandzki, który ze wszystkich Angielskich Magnatów najmniej na to zasługuje, aby był przedmiotem przykrych i złośliwych uwag.«

Kuryjer z największém upodobaniem donosi, że P. Buchanan, Konsul Angielski w Nowym Yorku, codziennie odbiera więcej dowodów przyjaźnego sposobu myślenia nowego Prezydenta ku Angielskiemu rządowi. Zapewniają nas, wyraża to pismo, że Prezydent Jackson przekonany jest mocno, iż nowa taryfa sprzeciwia się polityce, i że byłoby mu bardzo przyjemnie, gdyby albo została uchylona, lub zmieniona. W tém chcą także znajdować przyczynę, że handel między Anglią a północną Ameryką mniej jest czynny; albowiem kupcy chcą się wprzód przekonać, jak dalece Kongres przychylny jest modyfikacyi tej taryfie, lub zupełnie przeciwny.

W Nowym Yorku obchodzono urodziny Króla Angielskiego wielką ucztą. (D. A.)

Francyja.

Izba Parów na posiedzeniu swoim w dniu 30. Czerwca przyjęła bez dyskusyi 128 głosami przeciwko 1, zredukowany na jeden artykuł projekt do prawa względem dodatkowego kredytu, przystany sobie przez Izbę Deputowanych.

Izba Deputowanych zaś ukończyła w tym dniu rozpoznanie budżetu Ministerstwa wojny, potem przeszła do budżetu Ministerstwa marynarki.

Marszałek Maison przybył w dniu 30. Czerwca do Paryża, i zaraz odwiedził Ministra wojny. Jenerał Lejtnant Hr. Friant umarł w d. 24. Czerwca w dobrach swoich Gaillonet pod Meulan w 70 roku życia swojego. (D. A.)

Zjednoczone Niderlandy.

Z Amsterdamu donoszą pod d. 20. Czerwca: Nowa pięcio-procentowa ces. rossyjska pożyczka u P. Hope i spółki składać się będzie z 4 rządów, każdy po 6 mil. z. i ma być jak dawniejsze trzy rządy podobnej ilości w ciągu 37 lat wyplacone.

Reskrypt Cesarza Jmci Rosyjskiego do Ministra Skarbu Jenerała Cancrina w tej mierze wydany, jest osnowy następującej: »Obszerne źródła, które cesarski Nasz skarbu posiada, i życzenie pokoju, które Nas dotąd nie przestawało ożywiać, karały się Nam spodziewać, że pożyczka może być ograniczoną na umiarkowanej summie 18 mil. z. Atoli zwycięży opór nieprzyjaciela, a rząd niezawodnie wynikające dalsze kroki nieprzyjacielskie, wskazywały potrzebę chwycić się niektórych nowych

środków, ku wzmocnieniu skarbu, i uzupełnieniu onegoż zapasu w gotowiznie, który się przez wojnę zmniejszył.«

»Z tego powodu uznaliśmy za stosowną rzecz, do owych wyżej namienionych, dodać cztery rządy, przez które pożyczka ta ostatecznie ma być zamkniętą; i w tym celu upoważniamy Was, w imieniu Naszém i Naszego Następcy, pomienionemu Bankierowi Hope i spółki, wydać 4 jeneralne obligacyje, każdą na 6 mil. złotych holenderskich, pod lit. D. E. F. G., które przez Was i Dyrektora Wydziału Skarbowego powinny być podpisane.«

PP. Hope i spółka, przyjmują teraz na piérwszy z wspomnianych rządów zapisy, i tą razą mają być wydawane obligacyje po 1000 z., których roczne procenta zawsze w dniu 1. Września przypadać będą do zapłacenia. Jak słychać, wydano już wielką liczbę obligacyj po 99 procentu. (G. W.)

Niemcy.

Owdowiała Królowa Jęjmość Bawarska i Jęj Król. Wysokość Xiężniczka Maryja przejechały w dniu 4. Lipca tego roku przez Wirzburg do Bruchsal, dla odwiedzenia Xiężnej Margrabiny Badeńskiej. Podług gazet w Mnichowie wychodzących, Królowa Jęjmość powróci tamże na dzień 3. Sierpnia, na uroczystość zaślubienia Xiężniczki Amalii Leuchtenberskiej. Nowo zaślubiona Królowa nda się najprzód przez Ostendę do Anglii, a z tamąd w towarzystwie młodej Królowej Portugalskiej Donny Maryi do Rio de Janeiro. (D. A.)

Szwecyja i Norwegija.

Ze Sztokholmu piszą pod dniem 19. Czerwca: Stany Państwa zamkną posiedzenia swoje przed końcem Sierpnia. Konstytucyja pozwala tylko cztery miesiące na każde posiedzenie, jeżeli Król czasu tego nie przedłuży. Król Jmć przedłużył już ten czas o trzy miesiące i zapewne jeszcze dwa doda. Stany Państwa w adresie do Króla oświadczyły radość i wdzięczność z planu przez rząd przyjętego ku lepszemu obchodzeniu się z więźniami. Wszystkie wydatki na ten cel przez rząd wskazane, przyjęły, dalsze potrzebne summy przeznaczyły, przekonawszy się, iż osiągniony będzie zamiar, pewne zabezpieczenie więźniów, połączone z troskliwością ohoło poprawy ich moralności. Rząd rozporządził, aby wszystkie dzieci zrodzone w więzieniach, i dzieci, które matkom towarzyszyły do więzień, powinny być ich krewnym oddane lub w jakim domu sierot umieszczone.

Śledztwo względem ostatnich rozruchów w Krystyanii trwa ciągle. Rozruchy te ograniczają się wprawdzie na miasto, wszelako Kom-

missyja otrzymała zalecenie, dochodzić, jak dalece owe rozruchy mogły mieć związki w Norwegii lub za Norwęgiją. (G. W.)

Prussy.

Król Juno chcąc zapobiedz uszczerbkom, jakichby się obawiać należało dla obowiązkowej służby wojskowej z powodu upowszechnionego między młodzieżą zwyczajnemu noszenia okularów, postanowił raczył najwyższem rozporządzeniem gabinetowem z dnia 6. z. m., że tacy ludzie, skoro tylko Kommissyja wojskowa uznała ich za zdalnych do służby, mają być brani do wojska i umieszczeni w drugim szeregu, mimo krótkiego wzroku. (G. W.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy dnia 9. Lipca. —

Drogą dla serca każdego Polaka rocznicę urodzin najtęskawiej panującego nam Monarchy, obchodzono w stolicy naszej dnia onegdajszego. W kościele metropolitalnym w obec wszelkich władz rządowych i ludu, celebrował mszą ś. JW. JX. Prażmowski Biskup Płocki, po której nastąpiło *Te Deum* i modły o szczęśliwe panowanie i jak najdłuższe życie N. Pana. Odbyły się także solenne nabożeństwa w obozie i zamkowej kaplicy. O godzinie 4tej, w pałacu Namiestników Królewskich, dawał świetny obiad JW. Hr. Sobolewski, prezydujący w Radzie Administracyjnej. W czasie obiadu brzmiała muzyka i spełniano toasty za zdrowie Miłośniwego Pana. Wieczorem dano w Teatrze narodowym bezpłatnie widowisko i oświetlono domy stolicy. (K. W.)

Rossyja.

Wiadomości z Petersburga d. 27. Czerwca donoszą: Wczoraj odbyło się tu w kościele kazańskim uroczyste dziękczynne nabożeństwo za zwycięstwo odniesione nad W. Wezyrem, które hułk działo z twierdzy mieszkańcom stolicy zapowiedziało. Wieczorem stolicę oświetlono. (G. W.)

Na brygu Merkury, który się tak walecznie potykał, byli następujący Oficerowie 32 ekwipażu floty; Kapitan Porucznik Alexander Kozarski, dowódca, Sergijusz Skariatinin, i Teodor Nowosielski, Porucznicy; Dmitrij Prytupów, nadzypman; Porucznik Jan Prokofiew, Oficer korpusu rotmanów floty.

Osada Merkurego, nielicząc wyżej wymienionych Oficerów, składała się z 102 ludzi, między którymi znajdowało się 3 kanonierów i 5

bombardyerów, prócz tłómacza i dwóch ludzi do usług.

N. Pan powziąwszy wiadomość o świetnym i heroicznym czynie tego bryga, dowiedział się zarazem o sromotnem wzięciu fregaty Rafael, dowodzonej przez Kapitała z klasy Strójnikowa, który się poddał bez najmniejszego oporu.

W Małej Wołoszczyźnie Turcy chcieli nas wyrugować z naszej reduty, wzniesionej naprzeciw szanców przy Warzerob, które nieprzyjaciel zajmuje w zakrętach nieprzystępnych skalistego brzegu Dunaju. Oddział nieprzyjacielski złożony z 2000 ludzi piechoty, natarł na nasze stanowisko dnia 2. (14.) Maja, odpędziwszy go potrzykróć kartaczami i ogniem z ręcznej broni Podpułkownik 17 brygady artylerji Byków, który dowodził redutą, uderzył na nieprzyjaciela bagnetem, poraził go i ścigał aż do wawozów. Turcy zostawili przeszło 200 ludzi na pola bitwy; strata nasza mało znacząca.

— Z Tiflis d. 16. (28.) Maja. —

Dnia 13. b. przybył tu Jeneral Porucznik Szamchat Tarkowski Wali-Degestanski.

— Z Bukarestu d. 5. Czerwca. —

Kuryjer Wołoski zawiera artykuł następujący: Teraz chwala Bogu możemy powiedzieć, iż odłknęliśmy głodu, który nam wszystkim zagrażał. Pełnomocny nasz Prezes Jeneral Zeltuchin rozkazał, zaczawszy od środka Kwietnia, ustawić w pokoju wieśniaków, ażeby mieli czas do zsięwu, i nieżądać od nich podwód, lecz wszystkie transporta odbywać za pomocą ruchomych magazynów. Tym sposobem zostały zasiane wszystkie pola, szczególnie w Maltanob i wyższej Wołoszczyźnie; pogoda sprzyja i spodziewamy się żniw obilnych. Ażeby zapobiedz niedostatkowi zboża, Dywan przełożył Prezydentowi następujące środki: 1) Wolny handel zbożem. 2) Uwolnienie włościan od wszelkich ciężarów i zobowiązań względem dzierżawców; uskoniec 3) wzięcie wszelkich zapasów zboża po wsiach dla wspomnienia biednych kosztem majątniejszych. Prezes przyjął dwa pierwsze, lecz odrzucił trzeci, mówiąc, iż przy podobnem korzystaniu trzeciego z majątku włościanów, nikt nie byłby pewny swego starzania i pracy i musiałby zniknąć wszelka chęć do dalszej uprawy gruntów. Zabezpieczając w ten sposób Prezes prace i miemie włościan, przyrzeka, iż w razie potrzeby udzieli nam pomocy z cesarskich magazynów. (D. P. K.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 29. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukarnia: Piotra i Augustu Pillerów.